

Sygn. akt VI Ka 490/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Natalia Burandt

Protokolant: stażysta Anna Mościcka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Elblągu Beaty Iskrzyńskiej

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2023 r. w Elblągu sprawy

M. L., s. F. i I., ur. (...) w E.

oskarżonego o czyn z art. 180a k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 20 września 2022 r. sygn. akt VIII K 286/22

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że wysokość jednej stawki dziennej orzeczonej grzywny ustala na kwotę 10 (dziesięciu) złotych,

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części,

III. zwalnia oskarżonego M. L. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 490/22
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji
--

wyroki Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 20 września 2022r. sygn. akt VIII K 286/22

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
		M. L.	<p>1. decyzja Prezydenta Miasta E. z dnia 16 lutego 2021 r Nr (...) w sprawie cofnięcia M. L. uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi w zakresie kat B, stała się prawomocna i ostateczna w dniu 13 kwietnia 2021r.</p> <p>(M. L. złożył w ustawowym terminie odwołanie od decyzji Prezydenta Miasta E. z dnia 16 lutego 2021 r Nr (...) w sprawie cofnięcia mu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi w zakresie kat B, a które to odwołanie rozpoznał organ drugiej instancji – Samorządowe</p>	<p>1. kopia decyzji organu II instancji - (...) z dnia 13.4.2021r</p> <p>2. zpo doręczenia decyzji organu II instancji</p> <p>3. informacja Prezydenta Miasta E.</p> <p>4. informacja Prezydenta Miasta E.</p> <p>5. zpo doręczenia decyzji organu I instancji</p>	<p>k. 187 - 189</p> <p>k. 199.</p> <p>k. 179</p> <p>k. 179</p> <p>k. 10-11</p>

Kolegium
Odwoławcze w
E. w dniu 13
kwietnia 2021r.
Rep (...),
wydając decyzję
o utrzymaniu w
mocy
zaskarżonej
decyzji; decyzja
organu II
instancji została
doręczona M.
L. w dniu
23.4.2021r)

2.decyzja
Prezydenta
Miasta E. nr (...)
z dnia 27 maja
2021r. w sprawie
cofnięcia M.
L. uprawnienia
do kierowania
pojazdami
mechanicznymi
w zakresie kat.
AM, Al., A2,
A, B1, której
nadano rygor
natychmiastowej
wykonalności,
stała się
prawomocna i
ostateczna z
dnem 22
czerwca 2021r

(powyższa
decyzja
Prezydenta
Miasta E. nr (...)
została
doręczona M.
L. w dniu
07.06.2021 r,
nie złożył on
odwołania od
tej decyzji, po
upływie 14 dni

			od doręczenia decyzja stała się prawomocna)		
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
1 – 5	1. kopia decyzji organu II instancji - (...) z dnia 13.4.2021r 2. zpo doręczenia decyzji organu II instancji 3. informacja Prezydenta Miasta E. 4. informacja Prezydenta Miasta E. 5. zpo doręczenia decyzji organu I instancji	- dokumenty urzędowe sporządzone w przepisanej formie - sporządzone przez uprawnione organy w ramach swoich kompetencji - sporządzone zgodnie z procedurami - dokumenty nie kwestionowane przez żadną ze stron

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)	
---	--

Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiąże o powodach nieuwzględnienia dowodu

<p>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>		
Lp.	Zarzut	
1	błąd w ustaleniach faktycznych polegający na tym, że wbrew znajdującym się w aktach sprawy dokumentom decyzji w przedmiocie przywrócenia uprawnień do kierowania pojazdami i kopii aktualnego prawa jazdy został on uznany za osobę nie posiadającą uprawnień do kierowania pojazdami.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Apelacja wywiedziona przez obrońcę M. L. podlegała uwzględnieniu jedynie w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze grzywny, co skutkowało koniecznością dokonania korekty zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie wysokości jednej stawki dziennej orzeczonej grzywny na kwotę 10 zł (do powyższego zarzutu sąd odwoławczy ustosunkuje się w dalszej części niniejszego uzasadnienia).</p> <p>Pozostałe zarzuty wskazane w środku odwoławczym wywiedzionym przez obrońcę nie zasługiwały na aprobatę. Licznie lecz całkowicie wybiórczo przytoczone w nim argumenty dla poparcia prezentowanego stanowiska, mające</p>		

uzasadniać wadliwość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń stanu faktycznego co do sprawstwa M. L. w popełnieniu przypisanego mu przestępstwa oraz oceny stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, były całkowicie chybione i stąd nie mogły się ostać w świetle zebranych w sprawie dowodów.

Przystępując do rozważań odnośnie zarzutów zawartych w wywiedzionym środku odwoławczym, godzi się zaznaczyć, że Sąd Rejonowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i wyczerpujący, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski zarówno co do winy oskarżonego M. L. w zakresie przypisanego mu przestępstwa, jak i subsumcji prawnej jego zachowania pod wskazane przepisy ustawy karnej, a także wymiaru liczby stawek dziennych orzeczonej wobec niego kary grzywny (korekty wymagała tylko wysokość jednej stawki dziennej grzywny). Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające oskarżonego ale również wszelkie dowody im przeciwne, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyprowadzone zatem na tej podstawie stanowisko Sądu Rejonowego korzysta z ochrony przewidzianej w art. 7 k.p.k., a ponieważ jednocześnie nie zostało ono w żaden rzeczowy i przekonujący sposób podważone przez apelującego, przeto w całej rozciągłości zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego.

Tytułem wstępu, wypada poczynić ogólną uwagę tej treści, iż to do sądu należy sformułowanie rozstrzygnięcia w sprawie na podstawie zebranego materiału dowodowego, w oparciu o wiedzę i doświadczenie życiowe. Sąd musi ustalić najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzeń i swoją decyzję umotywować. Oczywiście jest więc polemika autora apelacji z argumentami przedstawionymi przez sąd w uzasadnieniu wyroku, lecz można ją zaakceptować jedynie wtedy, gdy skarżący na potwierdzenie swoich zarzutów przedstawił konkretne argumenty, a nie jedynie nie zgadza się z wersją zdarzeń przyjętą przez Sąd. W ocenie sądu odwoławczego obrońca oskarżonego nie wywiązał się należycie ze swojego zadania.

Istota apelacji sprowadza się do wyprowadzenia tezy, że Sąd Rejonowy ignorując nakazy uwzględnienia wszystkich okoliczności występujących w sprawie, a więc także tych, które przemawiają na korzyść oskarżonego, dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonych dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przypisania wyżej wymienionemu odpowiedzialności za czyn, którego ten w rzeczywistości się nie dopuścił. Takiego stanowiska nie sposób podzielić.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznał, że brak jest w realiach niniejszej sprawy „nie dających się usunąć wątpliwości” w zakresie przypisanego oskarżonemu czynu i w oparciu o tę właśnie ocenę poczynił prawidłowe ustalenia

faktyczne i wykazał w niewątpliwy sposób winę M. L..

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu, opartego na podstawie odwoławczej określonej w art. 438 pkt 3 kpk, należy przede wszystkim zaznaczyć, Sąd Okręgowy podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest przedstawienie nie samej tylko polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (vide wyrok SN z dnia 20.02.1975r, II KR 335/74, OSNPG 1975/9/84, wyrok SN z dnia 22.01.1975r, I KR 19/74, OSNKW 1975/5/58). Temu jednak zadaniu skarżący nie sprostał.

Bardzo szeroka, przejrzysta i należycie umotywowana argumentacja Sądu Rejonowego zawarta w pisemnych motywach wyroku, a dotycząca kwestii sprawstwa oskarżonego czyni całkowicie zbędnym i po części nieracjonalnym, przywoływanie w tym miejscu po raz wtóry tych wszystkich racji i dowodów, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia, skoro Sąd Okręgowy w całości ją podzielił. Nie zachodzi zatem potrzeba ponownego przytaczania tych wszystkich dowodów i aspektów sprawy, które doprowadziły sąd meriti do wyprowadzenia wniosku co do winy oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu czynu, a wystarczającym w tym zakresie

będzie odesłanie do lektury uzasadnienia Sądu I instancji.

W tym miejscu poczynić należy uwagę, że tego rodzaju postąpienie sądu odwoławczego nie pozostaje w sprzeczności z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jak bowiem stwierdził Europejski Trybunał Praw Człowieka, z art. 6 Konwencji wynika ogólny obowiązek sporządzania uzasadnień wyroków przez sądu krajowe, jednakże nie może on być rozumiany jako wymóg dokładnego udzielania odpowiedzi na każdy argument stron, oddalając zatem apelację (czy kasację) sądy orzekające w przedmiocie środka zaskarżenia mogą po prostu powołać się na uzasadnienie wyroków sądów niższych instancji (por. sprawa Arnold G. Cornelis przeciwko Holandii, POESK Nr 1-2/2004).

Niemniej godzi się zauważyć, że to skarżący zebrany w sprawie obszerny materiał dowodowy potraktował w sposób nadzwyczaj selektywny, przytaczając oraz powołując się na te tylko fragmenty, które w jego mniemaniu miałyby wspierać zarzut wniesionej apelacji.

Analizując przeprowadzone w przedmiotowej sprawie dowody stwierdzić należy wprost, że występujące pomiędzy nimi sprzeczności i różnice, które akcentuje apelujący, tylko pozornie stwarzają wątpliwości, co do rzeczywistego przebiegu zdarzenia. W wyniku swobodnej oceny dowodów, utrzymanej w granicach racjonalności Sąd I instancji enumeratywnie wskazał te, które z nich zasługują na wiarygodność (i w jakiej ich części), a z tych z kolei dowodów absolutnie nie wynikają żadne

rzeczywiste i istotne wątpliwości, które zostałyby rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego.

Trzeba również dodać, że przepisy kodeksu postępowania karnego nie zawierają żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów, jak również nie wprowadzają różnic co do wartości poszczególnych dowodów, tak więc Sąd realizując ustawowy postulat poczynienia ustaleń faktycznych, odpowiadających prawdzie, ma prawo uznać za wiarygodne m.in. wyjaśnienia oskarżonego co do niektórych przedstawionych przez niego okoliczności i nie dać wiary co do innych okoliczności – pod warunkiem, że stanowisko Sądu w kwestii oceny wyjaśnień zostanie należycie uzasadnione. Ustalenia faktyczne nie zawsze muszą bezpośrednio wynikać z konkretnych dowodów. Mogą one także zostać wyprowadzone z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dane okoliczności faktycznie wystąpiły.

W tym miejscu przypomnieć należy, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i to w toku całej rozprawy głównej. Sąd pierwszej instancji, dokonując swobodnej oceny dowodów musi przedstawić tok swego rozumowania, który doprowadził go do dokonanego wyboru. Analiza tego właśnie toku rozumowania jest przedmiotem kontroli instancyjnej, bowiem sąd odwoławczy nie styka się z

dowodami bezpośrednio, lecz swą działalność ogranicza do weryfikacji i racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Czyni to na podstawie argumentów przytoczonych w skardze apelacyjnej i wyłącznie w zakresie nią wyznaczonym. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazywać braki w zakresie logicznego rozumowania sądu orzekającego. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do twierdzeń, że zdarzenia miały inny przebieg, to nie może być uwzględniona przez Sąd odwoławczy. Innymi słowy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Ponadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w zaskarżonym wyroku, gdyż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego, odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu meriti, że ujawnione i poddane wszechstronnej analizie dowody, dostarczyły niewątpliwie podstaw do przypisania oskarżonemu czynu z art. 180a kk.

Ustosunkowując się do konkretnych argumentów, wyeksponowanych w apelacji obrońcy zdecydowanie należy zaoponować wynikającej z niej tezie, że sąd meriti nietrafnie odrzucił z podstawy istotnych ustaleń w sprawie wyjaśnienia oskarżonego negującego swoje sprawstwo w związku z tym, że zdał on później egzamin na prawo jazdy i przywrócono mu uprawnienia do prowadzenia pojazdów z datą ważności od dnia 1.07.1999 i dnia 27.10.1982r oraz utrzymującego, że „(...) kierując pojazdem zapomniałem o decyzji cofającej mi uprawnienia do kierowania co wiąże się również ze stanem mojego zdrowia, zaburzeniami koncentracji i uwagi (...)”. Wbrew wywodom skarżącego, sąd orzekający w pełni uprawnienie krytycznie ocenił wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie.

Jak słusznie przyjął sąd meriti, jako całkowicie nieprzekonujące jawią się przede wszystkim wyjaśnienia oskarżonego, iż jakoby kierując samochodem w dniu 16 lipca 2021r. na ulicy (...) w E. zapomniał o decyzji cofającej mu uprawnienia do kierowania pojazdami, co miało wiązać się „(...) ze stanem mojego zdrowia, zaburzeniami koncentracji i uwagi (...)”. Depozycjom oskarżonego w tym zakresie przeczą bowiem jednoznacznie m.in. następujące dowody i okoliczności:

- własne wyjaśnienia M. L., który w trakcie tegoż samego przesłuchania, wymieniając schorzenia na które cierpi, jednocześnie kategorycznie stwierdził, że „bezsprzeczne jest to, że stan mojego zdrowia pozwala mi na prowadzenie pojazdów a uprawienia

zostały mi przywrócone po pozytywnym zdaniu obydwu egzaminów na prawo jazdy(...)" – k. 31, a zatem skoro także w osobistym przeświadczeniu oskarżonego stan jego zdrowia był na tyle dobry, iż nie stanowił przeciwwskazania do prowadzenia pojazdów, a ponadto pozwolił mu z powodzenia zdać egzamin państwowy na prawo jazdy (wówczas musiał wykazać się skupieniem i koncentracją), to tym samym nie sposób przyjąć, że zapomniał o tak ważkiej dla niego sprawie jak niemożność kierowania pojazdami, tym bardziej, że posiadał wiedzę o prawomocnych decyzjach cofających mu te uprawnienia;

- oczywistym jest także, że każdy kierowca podejmując jazdę samochodem zabiera się ze sobą dokumenty, w tym prawo jazdy, zaś oskarżony zobowiązany był natomiast niezwłocznie zwrócić ten dokument do Urzędu Miasta po otrzymaniu decyzji z dnia 15 grudnia 2020r. o zatrzymaniu prawa jazdy;
- wobec M. L. zostały wydane aż dwie decyzje administracyjne w sprawie cofnięcia mu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi;

- w dniu 16 lutego 2021 r Nr (...) w zakresie kat B, która została mu doręczona w dniu 5 marca 2021r, następnie osobiście złożył niej odwołanie, którego organ drugiej instancji, tj. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w E. nie uwzględnił i w dniu 13 kwietnia 2021r. Rep (...) wydał decyzję o utrzymaniu w mocy zaskarżonej decyzji; decyzja organu II instancji została doręczona M. L.

w dniu 23.4.2021r., tj. niespełna trzy miesiące przed czynem,

- w dniu 27 maja 2021r. nr (...) w zakresie kat. AM, Al., A2, A, B1, która została mu doręczona w dniu 07.06.2021 r, przy czym nie wniósł już odwołania i po upływie 14 dni od doręczenia decyzja stała się prawomocna, a zatem oskarżony zapoznał się z jej treścią zaledwie na miesiąc przed czynem;

skoro zatem oskarżony osobiście odebrał w tak nieodległym czasie przed czynem dwie decyzje o cofnięciu mu uprawnień do kierowania pojazdami oraz a trzecią organu II instancji, a także podejmował on osobiście czynności procesowe w postaci złożenia od jednej z nich odwołania, to stanowisko forsowane w jego wyjaśnieniach, a następnie powielone w apelacji, iż w dniu 16 lipca 2021r. zapomniał o tak bardzo dla niego dolegliwych w skutkach owych decyzjach pozbawiających go uprawnień do kierowania pojazdami i dlatego kierował samochodem osobowym - ocenić należy jako całkowicie niewiarygodne;

- z opinii biegłych lekarzy psychiatrów powołanych w niniejszej sprawie wynika jednoznacznie, że rozpoznano u oskarżonego zaburzenia osobowości, ale w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał w pełni zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, nie zachodzą warunki z art. 31 § 1 i 2 kk, może brać udział w czynnościach postępowania karnego i prowadzić obronę samodzielnie i w sposób rozsądny;

zauważyć jednocześnie należy, że przy przyjęciu, iż opisane w wyjaśnieniach M. L. i przytoczone w apelacji jego schorzenia, m.in. w postaci zaburzeń osobowości, zaburzeń pamięci i koncentracji są „tego rodzaju, że w codziennych sytuacjach życia codziennego wiele zapamiętanych przez niego informacji nie jest dostępnych ze względu na upośledzenie pamięci bieżącej – krótkotrwałej”, to nie powinien on w ogóle prowadzić pojazdów, albowiem wykonując tego rodzaju czynności niewątpliwie każdy kierujący musi spełniać wysokie wymagania psychoruchowe, wykazać się pełnym skupieniem, orientacją i refleksem, gdyż m.in. od tych czynników zależy bezpieczeństwo uczestników ruchu.

Reasumując, wbrew wyrażonym przez apelującego zastrzeżeniom, wszystkie ujawnione w sprawie dowody i okoliczności upoważniały sąd orzekający do odrzucenia z podstawy istotnych ustaleń w sprawie wyjaśnień M. L. także w powyższym zakresie, a tym samym do przyjęcia, że oskarżony w chwili czynu, tj. w dniu 16 lipca 2021r. w E. na ulicy (...) prowadząc samochód osobowy wiedział, iż nie stosuje się do decyzji właściwego organu o cofnięciu mu uprawnień do kierowania pojazdami. Oskarżony obejmował jednocześnie swoją świadomością również to, że obie decyzje o cofnięciu mu uprawnień były prawomocne i ostateczne, skoro odebrał je osobiście wraz z pouczeniem o terminie i sposobie zaskarżenia, od jednej z nich się nie odwołał, zaś od drugiej osobiście złożył odwołanie

i doręczono mu decyzję organu II instancji. W tym miejscu należy zdecydowanie zaoponować zarzutowi podniesionemu w apelacji, iż jakoby sąd orzekający nieuprawnienie ustalił, iż oskarżony odebrał obie decyzje o cofnięciu mu uprawnień do kierowania pojazdami i że decyzje te były już prawomocne i ostateczne w chwili czynu. Uszło bowiem uwadze skarżącego, że do akt sprawy już na początkowym etapie postępowania przygotowawczego dołączono kopie zwrotnych potwierdzeń odbioru przez oskarżonego zarówno decyzji z dnia 16 lutego 2021 r Nr (...) (k. 7), jak i decyzji z dnia 27 maja 2021r. nr (...) (k. 10). Pierwszą decyzję oskarżony odebrał osobiście w dniu 5 marca 2021r. (kopia zpo - k. 7), zaś drugą także osobiście w dniu 7 czerwca 2021r. (kopia zpo - k. 10), co każdorazowo potwierdzał własnoręcznym podpisem. Ponadto zaznaczyć, należy, że M. L. w toku całego postępowania nigdy nie kwestionował ustaleń, iż odebrał obie decyzje opisane w zarzucie i w akcie oskarżenia oraz nie podnosił, że nie były one prawomocne i ostateczne w chwili czynu, a jedynie utrzymywał, że o nich zapomniał i że później zdał egzamin, a następnie organ wydał decyzję o przywróceniu mu uprawnień i wystawiono prawo jazdy z datą ważności uprawnień od dnia 27.10.1982r i od dnia 1.07.1999r. Podobnie obrońca reprezentujący oskarżonego przed sądem I instancji nie sygnalizował kwestii nieprawomocności przedmiotowych decyzji, a zastrzeżenia w tym zakresie zaprezentował dopiero w wywiedzionym środku odwoławczym. Przeprowadzone przez sąd odwoławczy dowody w postaci kopii decyzji organu II instancji – Samorządowego

Kolegium Odwoławczego z dnia 13.4.2021r., zwrotnego potwierdzenia odbioru tejże decyzji organu II instancji oraz z informacji Prezydenta Miasta E. - potwierdziły trafności poczynionych przez sąd orzekający ustaleń stanu faktycznego także w zakresie

Nie powiodła się także podjęta przez apelującego próba podważenia prawidłowości poczynionych przez sąd orzekający ustaleń co do sprawstwa M. L. w popełnieniu przypisanego mu czynu wyczerpującego znamiona występku z art. 180a kk, poprzez odwołanie się do takich okoliczności jak to, że oskarżony w dniu 7 września 2021r. zdał egzamin państwowy na prawo jazdy, w dniu 8 września 2021r. właściwy organ wydał decyzję o przywróceniu mu uprawnień do kierowania pojazdami i wystawiono mu prawo jazdy ze wskazaniem daty ważności uprawnień do kierowania pojazdami kategorii B od dnia 27.10.1982r i kategorii B1 od dnia 1.07.1999r. Fakt, że oskarżony prawie dwa miesiące po inkryminowanym zdarzeniu, tj. w dniu 07 września 2021r. zdał egzamin państwowy na prawo jazdy, co było warunkiem odzyskania uprawnień i w związku z tym w dniu 8 września 2021r. właściwy organ wydał decyzję o przywróceniu mu uprawnień do kierowania pojazdami „po ustaniu przyczyn, które spowodowały ich cofnięcie” (sentencja decyzji), a następnie wystawiono mu prawo jazdy ze wskazaniem daty ważności uprawnień do kierowania pojazdami kategorii B od dnia 27.10.1982r i kategorii B1 od dnia 1.07.1999r. – nie ma żadnego znaczenia dla oceny prawnokarnej jego zachowania polegającego na tym, że w dniu 16 lipca 2021r. na ul. (...)

kierował samochodem osobowym marki F. nie stosując się do decyzji z dnia 16 lutego 2021 nr (...) o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi oraz do decyzji z dnia 27 maja 2021r. nr (...) o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, wydanych przez Prezydenta Miasta E..

W tym miejscu godzi się przywołać ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że przewidziane w art. 180a kk zachowanie sprawcy polega na prowadzeniu pojazdu mechanicznego przez osobę, której decyzją właściwego organu zostały cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami. Podmiotem tego przestępstwa może być tylko osoba, która posiadała uprawnienia do kierowania pojazdami, ale zostały jej one cofnięte. Jest to więc przestępstwo indywidualnie właściwe (delictum proprium). Ze względu na to decyzja o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdem dotyczy bezpośrednio sprawcy, sprawcą tego przestępstwa może być właśnie tylko taka osoba. Warunkiem odpowiedzialności na podstawie tegoż przepisu jest pozbawienie sprawcy uprawnień do kierowania pojazdami na mocy decyzji właściwego organu. Ważne jest, aby w chwili prowadzenia pojazdu mechanicznego przez sprawcę decyzja o cofnięciu uprawnień była ostateczna i wykonalna. Tylko taką decyzję sprawca musi bowiem respektować. Podstawa cofnięcia uprawnienia nie ma znaczenia. Nie ma znaczenia przyczyna cofnięcia. Decyzję administracyjną o cofnięciu kierowcy uprawnienia

do kierowania pojazdami wydaje się m.in. w przypadku stwierdzenia:

- utraty kwalifikacji na podstawie wyniku egzaminu państwowego przeprowadzonego ze względu na uzasadnione zastrzeżenia co do jego kwalifikacji (art. 103 ust. 1 pkt 1 lit. c w zw. z art. 49 ust. 1 pkt 2 ustawy o kierujących pojazdami) i
- niepoddania się sprawdzeniu kwalifikacji z powodu przekroczenia 24 punktów za naruszenie przepisów ruchu drogowego (art. 140 ust. 1 pkt 4 lit. a p.r.d.).

Cofnięcie uprawnień powoduje ich utratę, a nie że zostają one zawieszane jak to przyjmuje się w przypadku zatrzymanie prawa jazdy (R.A. S., Konsekwencje prawne kierowania pojazdem po zatrzymaniu dokumentów stwierdzających uprawnienia do prowadzenia pojazdów albo po orzeczeniu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych lub innych pojazdów bądź po cofnięciu uprawnień w trybie administracyjnym, ZW 1989, nr 1, s. 22-30).

Reasumując, warunkiem ponoszenia odpowiedzialności za przestępstwo o znamionach opisanych w art. 180a k.k. jest zatem istnienie w obiegu prawnym decyzji właściwego organu, pozbawiającej sprawcę uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Decyzja, o której mowa w tym przepisie, może być również decyzją administracyjną. Nie ulega przy tym wątpliwości, że istnienie takiej decyzji stanowi jedno ze znamion przestępstwa z art. 180a k.k., a jej brak oznacza, że nie zostało wypełnione znamię przestępstwa. Istotne znaczenie ma przy tym fakt, że przestępstwo z art. 180a k.k. może

popęlnić tylko osoba, wobec której decyzja administracyjna zapadła i tylko w okresie, na jaki cofnięto tą decyzją uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi (zob. wyrok Sądu Najwyższego dnia 12 maja 2021 r. V KK 161/21). Warunkiem odpowiedzialności karnej przewidzianej w art. 180a k.k. jest zatem nie tyle samo zachowanie polegające na kierowaniu pojazdem bez posiadania uprawnień (taki czyn penalizowany jest przez art. 94 § 1 k.w.), ale zachowanie takie musi być powiązane z niezastosowaniem się do wydanej uprzednio decyzji o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi (zob. wyrok SN z dnia 20 listopada 2020 r., V KK 429/20, LEX nr 3082446).

Relatywizując powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że - wbrew zarzutom podniesionym w apelacji – sąd meriti prawidłowo ustalił i przyjął, że w dniu 16 lipca 2021r. istniały w obiegu prawnym i obowiązywały dwie prawomocne, ostateczne i wykonalne decyzje właściwego organu, tj. decyzja Prezydenta Miasta E. z dnia 16 lutego 2021 r Nr (...) w sprawie cofnięcia M. L. uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi w zakresie kat B (stała się prawomocna i ostateczna w dniu 13 kwietnia 2021r.) i decyzja Prezydenta Miasta E. nr (...) z dnia 27 maja 2021r. w sprawie cofnięcia M. L. uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi w zakresie kat. AM, Al., A2, A, B1 (stała się prawomocna i ostateczna z dniem 22 czerwca 2021r), a oskarżony obejmując swoją świadomością zarówno obowiązywanie tychże decyzji jak i ich prawomocność, prowadził

na drodze publicznej – ulicy (...) w E. pojazd mechaniczny - samochód osobowy marki F., nie stosując się do tychże decyzji pozbawiających go wówczas uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, a tym samym swoim zachowaniem wyczerpał wszystkie znamiona podmiotowo – przedmiotowe czynu z art. 180a kk. Skoro w dacie czynu przypisywanego M. L., tj. w dniu 16 lipca 2021r. w obrocie prawnym istniały i obowiązywały dwie prawomocne, ostateczne i wykonalne decyzje o cofnięciu mu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, a oskarżony mając tego pełną świadomość, kierował samochodem osobowym na ulicy (...) w E., to należy stwierdzić, że sąd orzekający zasadnie ocenił tego rodzaju zachowanie oskarżonego w kategorii niestosowania się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami, co przecież stanowi istotę przestępstwa stypizowanego w art. 180a k.k. Ponownie należy przypomnieć, że warunkiem odpowiedzialności na podstawie tegoż przepisu jest pozbawienie sprawcy uprawnień do kierowania pojazdami na mocy decyzji właściwego organu. Ważne jest, aby w chwili prowadzenia pojazdu mechanicznego przez sprawcę istniała w obiegu prawnym decyzja właściwego organu pozbawiająca sprawcę uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi i aby ta decyzja o cofnięciu uprawnień była ostateczna i wykonalna. Wszystkie te przesłanki wystąpiły w poddanej kontroli sprawie. Prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia nie podważają jednocześnie tak bardzo akcentowane w apelacji okoliczności, iż oskarżony dniu

7 września 2021r. zdał egzamin państwowy na prawo jazdy, w dniu 8 września 2021r. właściwy organ wydał decyzję o przywróceniu mu uprawnień do kierowania pojazdami i wystawiono mu prawo jazdy ze wskazaniem daty ważności uprawnień do kierowania pojazdami kategorii B od dnia 27.10.1982r i kategorii B1 od dnia 1.07.1999r. Jak już wyżej wskazano, fakt, że oskarżony prawie dwa miesiące po inkryminowanym zdarzeniu, tj. w dniu 07 września 2021r. zdał egzamin państwowy na prawo jazdy, co było warunkiem odzyskania uprawnień i w związku z tym w dniu 8 września 2021r. właściwy organ wydał decyzję o przywróceniu mu uprawnień do kierowania pojazdami „po ustaniu przyczyn, które spowodowały ich cofnięcie” (sentencja decyzji), a następnie wystawiono mu prawo jazdy ze wskazaniem daty ważności uprawnień do kierowania pojazdami kategorii B od dnia 27.10.1982r i kategorii B1 od dnia 1.07.1999r. – nie ma żadnego znaczenia dla oceny prawnokarnej jego zachowania polegającego na tym, że w dniu 16 lipca 2021r. na ul. (...) kierował samochodem osobowym marki F. nie stosując się do decyzji z dnia 16 lutego 2021 nr (...) o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi oraz do decyzji z dnia 27 maja 2021r. nr (...) o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, wydanych przez Prezydenta Miasta E.. Podkreślić, należy, decyzją właściwego organ z dnia 8 września 2021r. przywrócono M. L. uprawnienia do kierowania pojazdami m.in. kategorii B dopiero „po ustaniu przyczyn, które spowodowały ich cofnięcie” (sentencji decyzji), a mianowicie po zdaniu przez niego w

dniu 7 września 2021r. egzaminu na prawo jazdy. Dopiero zatem z chwilą wydania decyzji o przywróceniu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi (gdy strona zrzekła się prawa do odwołania), ustaje okres obowiązywania cofnięcia uprawnień orzeczonego we wcześniejszych decyzjach. Do tego momentu prawomocne, ostateczne i wykonalne decyzje o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi obowiązywały i niezastosowanie się do nich poprzez kierowanie pojazdem mechanicznym m.in. na drodze publicznej, skutkuje poniesieniem odpowiedzialności karnej z art. 180a kk. Decyzja o przywróceniu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi nie uchyla, nie unieważnia, nie eliminuje z obrotu prawnego z datą wsteczną wcześniejszych decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami, a jedynie sprawia, że z dniem jej wydania kończy się okres obowiązywania cofnięcia uprawnień. Podobnie następcze wydanie nowego prawa jazdy, w którym z datą wsteczną określono ważność uprawnień do kierowania pojazdami określonej kategorii – nie usuwa z obrotu prawnego wcześniejszych prawomocnych i ostatecznych decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, obowiązujących aż do ustania przyczyny ich cofnięcia; w przypadku M. L. do chwili zdania egzaminu na prawo jazdy. Do chwili wydania decyzji o przywróceniu uprawnień, prawomocne, ostateczne i wykonalne decyzje o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi obowiązują i niezastosowanie się do nich poprzez kierowanie pojazdem mechanicznym, m.in. na drodze

publicznej, skutkuje poniesieniem odpowiedzialności karnej z art. 180a kk. Zawarty w blankiecie prawa jazdy zapis ze wskazaniem tylko początkowej i końcowej daty ważności uprawnień, bez wyłączenia okresu obowiązywania decyzji o cofnięciu uprawnień, wynika z konstrukcji tegoż dokumentu i przewidzianych w nim rubryk. Zaznaczyć także należy, że w okresie obowiązywania decyzji o cofnięciu uprawnień M. L., nie mógł on w ogóle posługiwać się prawem jazdy, a nadto dokument ten był zobowiązany zwrócić niezwłocznie do Urzędu Miasta po otrzymaniu decyzji o zatrzymaniu prawa jazdy. Ponownie należy przypomnieć, że dla przypisania sprawcy odpowiedzialności za czyn z art. 180a kk konieczne jest aby w chwili prowadzenia przez niego pojazdu mechanicznego istniała w obiegu prawnym decyzja właściwego organu pozbawiająca go uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi i aby ta decyzja o cofnięciu uprawnień była ostateczna i wykonalna. Wszystkie te przesłanki wystąpiły w poddanej kontroli sprawie.

Na marginesie należy wskazać, że nie zachodziła konieczność przeprowadzenia dowodu z akt Wydziału Komunikacji Urzędu Miasta w E. albowiem sądy obu instancji nie kwestionują okoliczności, iż oskarżony M. L. w dniu 7 września 2021r. zdał egzamin państwowy na prawo jazdy, w dniu 8 września 2021r. właściwy organ wydał decyzję o przywróceniu mu uprawnień do kierowania pojazdami i wystawiono mu prawo jazdy ze wskazaniem daty ważności uprawnień do kierowania pojazdami

kategorii B od dnia 27.10.1982r i kategorii B1 od dnia 1.07.1999r.

Reasumując, nie powiodła się podjęta przez apelującego próba podważenia prawidłowości poczynionych przez sąd orzekający ustaleń faktycznych wskazujących na sprawstwo oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu czynu, poprzez odwołanie się do powyższych argumentów, jako całkowicie niezasadnych i nieuprawnionych.

Wywody skarżącego zmierzające do wykazania wadliwej, jego zdaniem, oceny materiału dowodowego są więc bezprzedmiotowe i w istocie stanowią jedynie polemikę ze słusznymi ustaleniami Sądu I instancji.

Autor apelacji nie zgadzając się z dokonaną przez Sąd I instancji oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie wykazał tym samym aby stanowisko Sądu orzekającego w tym zakresie było obarczone jakąkolwiek wadą. Pamiętać natomiast należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to

przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważana. Sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów.

W rezultacie trafnie Sąd I instancji odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom M. L. we wskazanym zakresie, a prawidłowość tej oceny znajduje oparcie w zaprezentowanym i prawidłowo przeanalizowanym przez sąd orzekający materiale dowodowym. Wbrew wywodom apelującego, trafnie Sąd I instancji odrzucił z podstawy istotnych ustaleń w sprawie wyjaśniania oskarżonego, w których negował swoje sprawstwo, uznając je za niewiarygodne w tym zakresie, pozbawione wsparcia w innych dowodach i pozostające w rażącej sprzeczności z pozyskanym materiałem zgromadzonym w aktach sprawy. Analiza zebranego materiału i treści pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, odnośnie sprawstwa oskarżonego uprawnia więc do konstatacji, iż podniesiony przez apelującego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w wyniku wybiórczego i jednostronnego potraktowania przez Sąd I instancji zgromadzonego materiału dowodowego, mający stanowić konsekwencję naruszenia przepisów postępowania - jest niezasadny. Sąd Rejonowy w szczególności i wyczerpujący sposób dokonał analizy całokształtu zgromadzonych dowodów oraz zaprezentował ocenę zarówno wyjaśnień oskarżonego, jak i nieosobowego materiału dowodowego, co znalazło odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Dokonując kontroli instancyjnej przedmiotowej sprawy należy wyprowadzić wniosek, że Sąd I instancji,

odnośnie sprawstwa oskarżonego, sprostą wszystkim określonym przepisami procedury obowiązkom, w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie i zgodnie z przepisami ujawnił wszystkie dowody, w jednakowej mierze odnosząc się do jego wyjaśnień, jak i również nieosobowego materiału dowodowego. Wbrew stanowisku skarżącego, sąd uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego. Wreszcie wyczerpująco i logicznie uzasadnił swoje stanowisko odrzucając w części sprzecznej z ustalonym w sprawie stanem faktycznym wyjaśnienia M. L., które uznał za niezasługujące na walor wiarygodności w tym zakresie.

Reasumując należy stwierdzić, że apelujący nie wykazał żadnych konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich miał, jego zdaniem, dopuścić się Sąd Rejonowy, a podniesione przez niego zarzuty sprowadzają się wyłącznie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu meriti, wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Sąd Rejonowy nie naruszył zatem ani przepisów postępowania, ani w konsekwencji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, zaś kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zakwestionowany wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego oraz ujawnionego w postępowaniu i nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego przez apelującego rozstrzygnięć m.in. w zakresie winy oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu czynu.

Sąd I instancji dokonał również prawidłowej subsumcji prawnej zachowania oskarżonego pod określony przepis ustawy karnej i w tym zakresie odwołać się należy do trafnych wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu, zawartego w części motywacyjnej apelacji wskazać przede wszystkim należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku, w tym także w części zawierającej ocenę stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, w pełni czyni zadość określonym w art. 424 kpk wymaganiom i z tego względu prawidłowa kontrola odwoławcza była możliwa. Sąd I instancji poświęcił stosowną część pisemnych motywów wyroku przybliżeniu stronom znamion podmiotowych i przedmiotowych czynu przypisanego oskarżonemu oraz dokonał zarówno pogłębionej oceny stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu, jak i wykładni zastosowanych przepisów ustawy karnej, w tym art. 180a kk i art. 115 § 2 kk. Wykazał jednoznacznie, że oskarżony swoim zachowaniem polegającym na kierowaniu w dniu 16 lipca 2021r. na drodze publicznej, tj. na ulicy (...) w E. samochodzie osobowego marki F., nie stosując się tym do decyzji właściwego organu, tj. decyzji Prezydenta Miasta E. z dnia 16 lutego 2021 r Nr (...) o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi w zakresie kat B (decyzja stała się prawomocna i ostateczna w dniu 13 kwietnia 2021r.) oraz decyzji Prezydenta Miasta E. nr (...) z dnia 27 maja 2021r. o cofnięciu uprawnienia do kierowania

pojazdami mechanicznymi w zakresie kat. AM, Al., A2, A, B1 (decyzja stała się prawomocna i ostateczna z dniem 22 czerwca 2021r) - wyczerpał znamiona występku z art. 180a kk.

Według przyjętego przez Kodeks karny założenia, sędzia oceniając czyn sprawcy nie może poprzestać na stwierdzeniu, że czyn ten realizuje wszystkie znamiona typu czynu zabronionego i przejść od razu do ustalania winy, ale musi także zbadać, czy czyn ten nie zawiera atypowo niskiej społecznej ujemności, czy nie jest społecznie szkodliwy w stopniu nieznacznym lub znikomym. Ustalenie stopnia społecznej szkodliwości czynu konieczne jest w każdym przypadku badania odpowiedzialności karnej. Wyższy niż znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu przesądza o karygodności czynu zabronionego i stanowi warunek przypisania sprawcy przestępstwa (art. 1 § 2 kk). Brak znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu stanowi warunek umorzenia postępowania na zasadzie art. 17 § 1 pkt. 3 kpk, zastosowania warunkowego umorzenia postępowania (art. 66 § 1 kk) albo odstąpienia od wymierzenia kary w warunkach określonych w art. 59 kk. Stopień społecznej szkodliwości czynu sąd winien uwzględniać przy wymiarze kary (art. 53 § 1 kk).

W związku z występującymi trudnościami określenia jednoznacznych wyznaczników stopnia społecznej szkodliwości czynu ustawodawca wprowadził do kodeksu karnego katalog okoliczności, które sąd winien brać pod uwagę przy jego miarkowaniu. Zgodnie z art.

115 § 2 kk okolicznościami tymi są: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkód, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Należy zwrócić szczególną uwagę, że wszystkie z wymienionych w cytowanym przepisie okoliczności związane są z czynem, z jego stroną przedmiotową i podmiotową (postać zamiaru, motywacja, okoliczności czynu). Nie wpływają natomiast na stopień społecznej szkodliwości czynu okoliczności dotyczące sprawcy, charakteryzujące jego dotychczasowy tryb życia, warunki osobiste, właściwości, karalność, opinie o sprawcy. Okoliczności te nie mogą w szczególności decydować o tym, czy czyn realizujący znamiona typu czynu zabronionego jest przestępstwem, czy nie. Ustalenie tego może nastąpić wyłącznie na podstawie oceny samego czynu, a nie na podstawie oceny jego sprawcy poprzez pryzmat jego wcześniejszych zachowań. Wyłącznie cechy indywidualne czynu, konkretyzujące wymienione w przywołanym przepisie okoliczności decydują o stopniu społecznej szkodliwości czynu i tylko przy atypowym wystąpieniu okoliczności zmniejszających społeczną szkodliwość mogą spowodować, że osiągnie ona stopień znikomy lub nieznaczny wyłączający karygodność czynu. O znikomym lub nieznacznym stopniu społecznej szkodliwości czynu może decydować, np. łączne wystąpienie mniejszej wartości zaatakowanego dobra, mała szkoda wyrządzona dobru prawnemu, możliwość naprawienia szkody,

sposób zachowania się sprawcy nie zasługujący na szczególne potępienie, sytuacja motywacyjna utrudniająca sprawcy podjęcie właściwej decyzji. Wyłączenie w myśl art. 1 § 2 kk karygodności czynu dotyczy konkretnego, zindywidualizowanego czynu i nie jest również uzależnione od wysokości ustawowego zagrożenia związanego z typem czynu zabronionego.

Okoliczności dotyczące osoby sprawcy są natomiast istotne przy doborze odpowiednich środków reakcji karnoprawnej oraz przy ustalaniu czy wystąpiła tzw. pozytywna prognoza kryminologiczna, wyrażająca się w opartym na ocenie właściwości i warunków osobistych sprawcy oraz jego dotychczasowym sposobie życia przypuszczeniu, że sprawca pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Ustawa natomiast nie określa kryteriów stopnia winy, ocena ta należy więc do sądu, jak przy dyrektywie stopnia winy określonej w art. 53 § 1 k.k. Wina ma nie być znaczna, co oznacza konieczne uznanie, że sprawca czynu zabronionego w ogóle ponosi winę. Przesłanka stopnia winy wymaga odwołania się do katalogu okoliczności umniejszających winę. W grę nie wchodzi okoliczności wyłączające winę, wtedy bowiem sprawca nie popełnia przestępstwa ze względu na niewymagalność dania posłuchu normie (niedojrzałość, niepoczytalność, stan wyższej konieczności wyłączający winę, usprawiedliwiony błąd co do kontratypu oraz okoliczności

wyluczającej winę, usprawiedliwiona nieświadomość bezprawności, działanie na rozkaz). Z kolei stopień winy (zawinienia) determinują następujące okoliczności: rozpoznawalność sytuacji oraz jej prawnej oceny, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcia decyzji o postąpieniu zgodnym z prawem, zdolność do pokierowania zachowaniem [szerzej zob. P. Kardas, J. Majewski, O dwóch znaczeniach winy w prawie karnym, PiP 1993, z. 10, s. 77; autorzy dzielą faktory stopnia zawinienia na te, które odnoszą się do osobowości samego sprawcy, oraz na te, które charakteryzują sytuację faktyczną faktorów atypowości; P. Jakubski, Wina i jej stopniowalność na tle kodeksu karnego, Prok. i Pr. 1999, nr 4, s. 46 i n.]. Jak widać, okoliczności umniejszające winę są pochodne względem okoliczności wyluczających winę ["ocierają się" - B. Kunicka-Michalska (w:) E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman (red.), J. Wojciechowska, Kodeks karny..., s. 1055]. Rozpoznawalność sytuacji oraz oceny prawnej sytuacji jest pochodną błędu, a możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcia właściwej decyzji oraz zdolność pokierowania swoim zachowaniem są pochodnymi niedojrzałości, niepoczytalności, stanu wyższej konieczności w warunkach anormalnej sytuacji motywacyjnej oraz działania na rozkaz.

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy skonstatować, że sąd meriti zasadnie przyjął, iż całokształt cech indywidualizujących przypisany oskarżonemu M. L. czyn powoduje,

że jego ujemna wartość nie jest, z punktu widzenia założonego przez ustawodawcę stopnia społecznej szkodliwości, nietypowa w ujęciu art. 66 § 1 kk, a tym bardziej w rozumieniu art. 1 § 2 kk. Sąd Rejonowy – wbrew temu co utrzymuje apelujący - przywołał konkretne i trafne okoliczności ujawnione w sprawie, które uprawniały go do poczynienia ustalenia, że nie tylko wina oskarżonego jest znaczna, ale i przypisany mu czyn charakteryzuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości, a nie nieznacznym ani też znikomym. Jak wynika z treści uzasadnienia wyroku, za podstawę ustalenia znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, posłużyły sądowi meriti przede wszystkim wartościujące tenże stopień kryteria, o którym mowa w art. 115 § 2 kk. Zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jako znacznego jest jak najbardziej prawidłowa i zasługuje na aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględniła ona wszystkie elementy, o których mowa w definicji legalnej z art. 115 § 2 kk. W tym zakresie Sąd Rejonowy prawidłowo zaakcentował m.in. rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru jak i motywację sprawcy.

Sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska apelującego, iż stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego M. L. należało ocenić jako znikomy z uwagi na to, że:

- „(...) oskarżony nie stwarzał żadnego zagrożenia(...),

- (...) nie naruszył żadnego przepisu prawa o ruchu drogowym (...),

- oskarżony posiada „(...) określony zespół nawyków sprawiających że w okresie czterech dekad kierowania pojazdami samochodowymi nie był sprawcą żadnego wypadku drogowego. Odruchy te zostały wypracowane przed rokiem 1982, albowiem istotą egzaminu na prawo jazdy jest właśnie sprawdzenie, czy egzaminowany odpowiednie nawyki posiada. Nawyki te potwierdzone zostały też egzaminem zaliczonym w roku 2021 jest zatem oczywiste że istniały one w dniu 16 lipca 2021 r stąd czyn skazanego nie nosił znamion przestępstwa (...), (...) przyjęcie, że kierowca bezpiecznie kierujący pojazdami różnych marek i konstrukcji od czterdziestu lat nagle stwarza zagrożenie w ruchu drogowym jest nieracjonalne (...)”.

Tak bardzo akcentowane przez autora skargi okoliczności, iż oskarżony w chwili czynu nie stworzył żadnego zagrożenia dla uczestników ruchu drogowego i nie naruszył żadnego przepisu prawa o ruchu drogowym oraz iż przez czterdzieści lat nabywał on doświadczenia jako kierowca i nie spowodował nigdy żadnego wypadku – nie mają żadnego znaczenia dla uznania, iż swoim zachowaniem wyczerpał on znamiona przedmiotowe czynu z art. 180a kk ani też nie nakazują ocenić stopnia społecznej szkodliwości jego czynu na poziomie znikomego. Uszło bowiem uwadze skarżącego, iż przestępstwo z art. 180a kk ma charakter formalny, nie jest wymagane nastąpienie jakiegokolwiek skutku,

jest to występ z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo. Zachowanie sprawcy polega na prowadzeniu pojazdu mechanicznego przez osobę, której decyzją właściwego organu zostały cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami. Gdyby oskarżony jednocześnie stworzył zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego lub naruszył jeszcze inne przepisy i zasady ruchu drogowego, to poniósłby dodatkowo odpowiedzialność za określone wykroczenie. Po wtóre, głównym przedmiotem ochrony na gruncie tegoż przepisu jest respektowanie decyzji organów administracji, a tym samym również porządek publiczny. Kryminalizacja zachowań określonych w art. 180a k.k. nastawiona jest przede wszystkim na represjonowanie osób, które utraciły uprawnienia (por. R.A. Stefański, Opinia na temat poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 7 lipca 2014 r., druk sejmowy nr 2586 z dnia 4 września 2014 r., s. 10-11). Po trzecie, zauważyć należy, że to kierujący pojazdem jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo przewożonych pasażerów i powinien egzekwować od nich zapięcie pasów, a jeżeli tego nie uczynią, to należało zaprzestać kontynuowania jazdy. Po czwarte, to, że oskarżony posiada „(...) określony zespół nawyków sprawiających że w okresie czterech dekad kierowania pojazdami samochodowymi nie był sprawcą żadnego wypadku drogowego. Odruchy te zostały wypracowane przed rokiem 1982, albowiem istotą egzaminu na prawo jazdy jest właśnie sprawdzenie, czy egzaminowany odpowiednie nawyki posiada. Nawyki te potwierdzone zostały też egzaminem zaliczonym

w roku 2021 jest zatem oczywiste że istniały one w dniu 16 lipca 2021 r stąd czyn skazanego nie nosił znamion przestępstwa (...), (...) przyjęcie, że kierowca bezpiecznie kierujący pojazdami różnych marek i konstrukcji od czterdziestu lat nagle stwarza zagrożenie w ruchu drogowym jest nieracjonalne (...)”- także nie umniejsza stopnia społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się M. L.. Skarżący całkowicie pominął bowiem nader ważką okoliczność, iż o ile M. L. nie był karany za spowodowanie wypadku drogowego, to wielokrotnie naruszał przepisy i zasady ruchu drogowego, w tym m.in. poprzez przekraczanie prędkości i naruszanie obowiązku używania pasów bezpieczeństwa przez kierującego pojazdem (zaświadczenie o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego k. 55; decyzja o zatrzymaniu prawa jazdy k. 5), co skutkowało wydaniem decyzji administracyjnej o zatrzymaniu mu prawa jazdy wobec przekroczenia przez niego liczby 24 punktów za naruszenie przepisów ruchu drogowego z uzasadnieniem, iż „Pan M. L. poprzez nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów prawa powoduje realne zagrożenie wobec innych uczestników ruchu drogowego”. Decyzji tej nadano rygor natychmiastowej wykonalności „ze względu na interes społeczny wyrażając koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu drogowym”. Komendant Wojewódzki Policji w O. skierował wniosek o sprawdzenie kwalifikacji M. L. do kierowania pojazdami w zakresie wszystkich posiadanych kategorii prawa jazdy z powodu przekroczenia 24 punktów za naruszenie przepisów ruchu drogowego oraz w związku z

istniejącymi zastrzeżeniami co do posiadanych przez niego kwalifikacji. Wydano także decyzję dotyczącą skierowania M. L. na egzamin sprawdzający kwalifikacje w zakresie kat. AM, A1., A2, A, BI, B. W dniu 12.02.2021 r. M. L. uzyskał negatywny wynik z egzaminu państwowego w zakresie kat. B. W związku z powyższym i wobec stwierdzenia, że „istnieją uzasadnione zastrzeżenia co do kwalifikacji” M. L., prezydent Miasta E. wydał w dniu 16 lutego 2021 r decyzję Nr (...) o cofnięciu mu uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi w zakresie kat B, zaś z uwagi na niepoddanie się przez niego sprawdzeniu kwalifikacji w zakresie kat. AM, A1., A2, A, BI, w dniu 27 maja 2021r. decyzję nr (...) o cofnięciu mu uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi w zakresie kat. AM, A1., A2, A, B1. M. L. zdał egzamin na prawo jazdy w zakresie kategorii B dopiero podchodząc do niego drugi raz w dniu 7 września 2021r. Te całkowicie pominięte przez apelującego okoliczności jednoznacznie dowodzą, że owe „nawyki” i „odruchy” wypracowane przez oskarżonego jako kierowcy przez czterdzieści lat, nie były w pełni prawidłowe albowiem wielokrotnie nie przestrzegał on obowiązujących przepisów prawa i zasad ruchu drogowego, czym „powodował realne zagrożenie wobec innych uczestników ruchu drogowego”, na co wprost wskazywano w wydanych decyzjach administracyjnych o zatrzymaniu prawa jazdy i cofnięciu mu uprawnień do kierowania pojazdami. Po piąte, nie można zatem abstrahować od podstawy cofnięcia uprawnienia do

kierowania pojazdami określonych w art. 103 u.k.p., które wskazują na to, że kierujący jest źródłem zagrożenia dla bezpieczeństwa w komunikacji. Tym samym, drugim przedmiotem ochrony przepisu art. 180a kk jest bezpieczeństwo na drogach publicznych, w strefie zamieszkania oraz w strefach ruchu. Przedmiotem ochrony art. 180a kk jest zatem także bezpieczeństwo ruchu drogowego odbywającego się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania i w strefie ruchu. Bezpieczeństwo to może być zagrożone przez prowadzących pojazdy mechaniczne, którym cofnięto uprawnienia do ich prowadzenia ze względu na to, że nie dawali gwarancji bezpiecznego udziału w ruchu w charakterze kierujących nimi. Na tej właśnie podstawie wydano wobec M. L. decyzje o cofnięciu mu uprawnień do kierowania pojazdami (na podstawie art. art. 103 ust. 1 pkt 1c w związku z art. 49 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami oraz na podstawie art. 140 ust. 1 pkt 4a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym i art. 103 ust. 1 pkt 2d w związku z art. 49 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami).

Zdecydowanie należy także zaoponować wywodom apelującego, iż sąd meriti oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu M. L. jako znaczny, a nie znikomy, pominął, iż „(...) oskarżony jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym cierpiącą od lat na schorzenia kręgosłupa oraz na zaburzenia osobowości, zaburzenia pamięci i koncentracji które legły u podstaw niepełnosprawności i są tego rodzaju, że w codziennych sytuacjach życia

codziennego wiele zapamiętanych przez niego informacji nie jest dostępnych ze względu na upośledzenie pamięci bieżącej – krótkotrwałej (...). Przywołać przede wszystkim bowiem należy wyjaśnienia samego M. L., który wymieniając schorzenia na które cierpi, jednocześnie kategorycznie stwierdził, że „bezsprzeczne jest to, że stan mojego zdrowia pozwala mi na prowadzenie pojazdów a uprawnienia zostały mi przywrócone po pozytywnym zdaniu obydwu egzaminów na prawo jazdy(...)” – k. 31, a zatem także w osobistym przeświadczeniu oskarżonego stan jego zdrowia jest na tyle dobry, iż nie stanowi przeciwwskazania do prowadzenia pojazdów. Ponadto z opinii biegłych lekarzy psychiatrów powołanych w niniejszej sprawie wynika, że rozpoznano u oskarżonego zaburzenia osobowości, ale w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał w pełni zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, nie zachodzą warunki z art. 31 § 1 i 2 kk, może brać udział w czynnościach postępowania karnego i prowadzić obronę samodzielnie i w sposób rozsądny. Zauważyć jednocześnie należy, że przy przyjęciu, iż opisane w apelacji schorzenia oskarżonego, m.in. w postaci zaburzeń osobowości, zaburzeń pamięci i koncentracji są „tego rodzaju, że w codziennych sytuacjach życia codziennego wiele zapamiętanych przez niego informacji nie jest dostępnych ze względu na upośledzenie pamięci bieżącej – krótkotrwałej”, to nie powinien on w ogóle prowadzić pojazdów, albowiem wykonując tego rodzaju czynności niewątpliwie każdy kierujący musi spełniać wysokie wymagania psychoruchowe,

wykazać się pełnym skupieniem, orientacją i refleksem, gdyż m.in. od tych czynników zależy bezpieczeństwo uczestników ruchu.

W kontekście wszystkich ujawnionych i prawidłowo ocenionych we wzajemnym powiązaniu przez sąd orzekający dowodów i okoliczności, podjętą zatem przez apelującego próbę wykazania wadliwości dokonanej przez sąd orzekający oceny stopnia winy M. L. i społecznej szkodliwości jego czynu jako znacznego, a nie znikomego – potraktować należy jako nieskuteczną. W konserwacji, także oparty na powyższej argumentacji, zarzut dokonania błędnych ustaleń stanu faktycznego jawi się jako nieuprawniony.

Tym samym sąd odwoławczy nie zgodził się z argumentami przytoczonymi przez obrońcę oskarżonego dla poparcia stanowiska, że przypisany mu czyn cechuje jedynie znikomy ewentualnie nieznaczny, a nie znaczny stopień społecznej szkodliwości. Ekspozowane przez autora apelacji powyższe okoliczności – nie sprawiają także, że zaistniała sytuacja motywacyjna w znacznym stopniu utrudniająca oskarżonemu podjęcie właściwej decyzji.

Reasumując należy stwierdzić, że Sąd I instancji powołując się na powyższe aspekty sprawy, tym samym uwzględnił niezbędne kwantyfikatory stopnia społecznej szkodliwości czynu, tj. m.in. okoliczności popełnienia czynu i nadał im stosowną wagę, respektując tym samym dyrektywę postępowania zawartą w art. 115 § 2 kk.

<p>W konsekwencji skoro ujemna zawartość czynu, którego dopuścił się oskarżony nie była atypowo niska i nie osiągała poziomu znikomego, czy też nieznacznego stopnia społecznej szkodliwości, to istnieją podstawy do traktowania tegoż czynu jako przestępstwa.</p> <p>Skarżący nie wykazał zatem żadnych konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego jakich miał, jego zdaniem, dopuścić się Sąd Rejonowy, a podniesione przez niego zarzuty sprowadzają się wyłącznie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu meriti, wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia</p> <p>.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niestwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanej w apelacji wadliwości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego, przemawiających za sprawstwem oskarżonego (wyrok wymagał korekty jedynie w zakresie wymiaru kary grzywny) – brak było podstaw do uwzględniania wniosku o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynów.</p>		

Lp.	Zarzut	
2	alternatywnie sformułowany w części motywacyjnej apelacji zarzut: <i>rażącej niewspółmierność kary grzywny w stosunku do możliwości majątkowych oskarżonego</i>	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Co do alternatywnie podniesionego zarzutu rażącej niewspółmierności kary, zawartego w apelacji obrońcy, przede wszystkim należy zaakcentować, iż zachodzi ona jedynie wówczas gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk. Stwierdzić także należy, iż nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary ale o różnice tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można - również w potocznym tego słowa znaczeniu - „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować. W praktycznym ujęciu niewspółmierność kary w stopniu „rażącym”, tj. uprawniającym sąd odwoławczy do ingerencji w orzeczenie karne można zdefiniować negatywnie, to znaczy, że taka</p>		

niewspółmierność nie zachodzi, gdy Sąd I instancji uwzględnił wszystkie istotne okoliczności, wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, inaczej ujmując, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary (art. 53 § 1 kk) nie zostały przekroczone w kontekście wymagań, wynikających z ustawowych dyrektyw wymiaru kary (por. wyrok SN z dnia 8.07.1982r. Rw 542/82, OSNKW 1982/12/90). Słowem niewspółmierność zachodzi wtedy, gdy orzeczona kara za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów wychowawczych i zapobiegawczych (vide wyroki SN z dn. 30.11.1990r., WR 363 / 90, OSNKW 1991, Nr 7-9, poz. 39, z dn. 02.02.1995r., II KRN 198 / 94, OSP 1995, Nr 6, poz. 18, wyrok SA w Poznaniu z dn. 06.04.1995r., II AKr 113/95, Prok. i Pr. 1995/11-12/30).

Sytuacja taka, zdaniem Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie zachodzi w zakresie wysokości jednej stawki dziennej grzywny orzeczonej wobec oskarżonego M. L..

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, iż Sąd Rejonowy w pełni nie zastosował się do wszystkich dyrektyw wymiaru kary grzywny, określonych w art. 33 kk, a konkretnie do tych z nich, które odnoszą się do ustalania wysokości jednej stawki dziennej grzywny,

co sprowadzało się do dokonania niewłaściwej oceny aktualnej sytuacji osobistej, majątkowej i finansowej oskarżonego.

W przyjętym przez kodeks karny systemie wymiar grzywny następuje w dwóch etapach. Najpierw sąd określa liczbę stawek dziennych grzywny, kierując się ogólnymi dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 kk, tzn. oceną stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu i winy sprawcy oraz potrzebami w zakresie indywidualnoprewencyjnego i ogólnoprewencyjnego oddziaływania kary, przy czym powinien uwzględnić okoliczności wskazane w art. 53 § 2 i 3 kk. W drugim etapie procesu orzekania sąd ustala wysokość jednej stawki dziennej grzywny, zgodnie ze wskazaniami określonymi w art. 33 kk. Ustalając wysokość stawki, sąd ma zatem obowiązek uwzględnić dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Na tym etapie sąd musi brać pod uwagę okoliczności dotyczące danego sprawcy, obrazujące jego indywidualne i aktualne zdolności płatnicze, uwzględniając wymienione w art. 33 § 3 kk okoliczności. Pod uwagę bierze się nie tylko aktywa, lecz także i pasywa majątkowe. Należy jednocześnie zaznaczyć, że grzywna, jak każda inna kara ma charakter osobisty, stąd też ciężar jej uiszczenia w razie orzeczenia grzywny nie może być przeniesiony na członka rodziny. Niedopuszczalne jest przerzucenie ciężaru majątkowego wynikającego z orzeczonej grzywny ze sprawcy na jego rodzinę, a zwłaszcza pozbawienie jej środków

koniecznych do egzystencji (bliżej zob. A. Marek, Problemy regulacji prawnej i orzekania kary grzywny, PiP 2003, nr 2). Ustaleń odnośnie sytuacji osobistej, majątkowej i finansowej należy także dokonywać w odniesieniu do czasu orzekania przez sąd w I instancji, a nie do wcześniejszego okresu, w tym do chwili popełnienia przestępstwa, gdyż biorąc pod uwagę długotrwałość postępowania karnego, należy uwzględnić, że sytuacja majątkowa, osobista i zdrowotna sprawcy oraz jego możliwości zarobkowe mogą ulec zasadniczej zmianie. W kodeksie karnym dolną granicę jednej stawki ustalono na 10 zł., górną zaś na 2000 zł.

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy zgodzić się z, popartymi stosowną dokumentacją (informacja o sytuacji osobistej, zdrowotnej i majątkowej k- 102; zaświadczenie ZUS o zwolnieniach lekarskich i hospitalizacji – k. 105; orzeczenie o stopniu niepełnosprawności do 31.5.2026r. – k. 106, wykaz zasiłków – k. 107 – 109; postanowienia US o umorzeniu grzywien – k. 100 – 111), argumentami obrońcy oskarżonego uzasadniającymi tezę, iż Sąd Rejonowy niewłaściwie ocenił okoliczności mające wpływ na wymiar jednej stawki dziennej grzywny orzeczonej wobec M. L.. Mianowicie wbrew temu co przyjął Sąd I instancji, ustalając wysokość jednej stawki dziennej, w chwili orzekania oskarżony M. L. już od kilku miesięcy nie pracuje albowiem z powodu pogorszenia stanu zdrowia przebywał na zwolnieniach lekarskich, był 3 – krotnie hospitalizowany i utrzymuje się z zasiłku stałego w kwocie 645 zł. miesięcznie, w związku z

czym pozostała do jego dyspozycji, z osiąganego przez niego dochodu, kwota jest znacznie niższa niż w czasie gdy wykonywał pracę zarobkową. Nie sposób także nie zgodzić się z twierdzeniami obrońcy oskarżonego, iż Sąd I instancji wadliwie ustalił stosunki majątkowe oskarżonego, a mianowicie nie uwzględnił okoliczności, iż nie posiada on majątku, o czym świadczą postanowienia Urzędy Skarbowego o umorzeniu postępowań egzekucyjnych w związku z grzywnami nałożonymi mandatami karnymi. Sąd meriti nie wziął także pod uwagę stałych kosztów utrzymania oskarżonego, jak np. wyżywienie, opłaty za mieszkanie, leki itd.

Reasumując, przytoczone przez obrońcę oskarżonego w wywiedzionym środku odwoławczym okoliczności, obrazujące aktualne warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe oskarżonego, a które nie zostały w ogóle bądź nienależycie uwzględnione przez Sąd I instancji, skutkować musiały korektą zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie wysokości jednej stawki dziennej grzywny orzeczonej wobec niego z kwoty 20 zł. do minimalnej kwoty – 10 zł.

Jak wykazano we wcześniejszych fragmentach niniejszego uzasadnienia w części poświęconej zarzutowi błędnych ustaleń faktycznych, nie budzi natomiast żadnych zastrzeżeń co do trafności przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu M. L., a w konsekwencji za słuszny uznać należy wymiar stawek

dziennych grzywny orzeczonej wobec niego. Sąd Rejonowy prawidłowo zaakcentował stopień zawinienia i postać zamiaru oraz rodzaj i charakter naruszonego dobra. Sąd meriti w swojej ocenie uwzględnił też sposób i okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu przestępstwa. Analiza akt sprawy pozwala także na stwierdzenie, iż rozpoznając sprawę Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku wskazał jakie okoliczności potraktował w stosunku do oskarżonego obciążająco, a jakie łagodząco i czym kierował się wymierzając M. L. karę 100 stawek dziennych grzywny (korekty wymagała jedynie wysokości jednej stawki dziennej orzeczonej grzywny). Lektura uzasadnienia wyroku pozwala również na wyprowadzenie wniosku, iż wymierzając oskarżonemu karę, Sąd Rejonowy należycie uwzględnił wszystkie okoliczności przemawiające na jego korzyść (m.in. dotychczasową niekaralność), na co wskazuje fakt orzeczenia liczby stawek dziennych grzywny w wymierza zbliżonym do dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Nadto kara grzywny spełni funkcję zadośćuczynienia społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Konkludując stwierdzić należy, iż kara złagodzona przez sąd odwoławczy jest jak najbardziej sprawiedliwa, a zarazem czyni zadość wszystkim wyżej przywołanym dyrektywom i zasadom jej wymiaru. W ocenie Sądu Okręgowego tak ukształtowana wobec oskarżonego represja karna stwarza realne możliwości na osiągnięcie korzystnych efektów poprawczych w stosunku do M. L. i nie nosi cech nadmiernej dolegliwości.

Wymierzona oskarżonemu kara stanowi wystarczającą, a zarazem adekwatną do stopnia jej zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości przedmiotowego czynu represję karną za popełniony występki i z tych powodów cele kary zarówno zapobiegawcze jak i wychowawcze zostaną zrealizowane.

Poza tym kara w określonym wymiarze będzie oddziaływała właściwie na społeczeństwo, osiągając w ten sposób cele prewencji ogólnej, poprzez odstraszenie innych od popełniania tego typu przestępstw.

Z przedstawionych wyżej względów, Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 2 kpk, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że wysokość jednej stawki dziennej grzywny ustalił na kwotę 10 zł.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy jako w pełni słuszny i trafny.

Wniosek

o zmianę zaskarżonego wyroku i złagodzenie kary poprzez wymierzenie kary grzywny

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Wobec zasadności zarzutu rażącej niewspółmierności kary – zaistniały podstawy do uwzględnienia wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku i złagodzenie orzeczonej kary grzywny.

<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>	
<p>1.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>	
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>	
<p>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>	
<p>II</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>
<ul style="list-style-type: none"> - co do winy odnośnie przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 180a kk, - co do rodzaju orzeczonej kary – grzywny (korekty wymagała jedynie wysokość jednej stawki dziennej orzeczonej grzywny), - środka karnego w postaci zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku; - kosztów. 	
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>	
<p>W świetle wymowy całokształtu ujawnionych dowodów, kompleksowo i prawidłowo ocenionych przez sąd I instancji oraz wobec braku podstaw do uwzględnienia zarzutu dokonania błędnych ustaleń stanu faktycznego, a także wobec nieuprawnionego wniosku zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu - Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 2 kpk, utrzymał w zasadniczej części zaskarżony wyrok w mocy, tj. co do rozstrzygnięcia o winie, wymiaru liczby stawek dziennych orzeczonej grzywny, a także odnośnie obligatoryjnego środka karnego (art. 42 § 1a pkt 1 kk w zw. z art. 43 § 1 kk) jako w słuszny i trafny w tej części.</p>	
<p>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>	

	Przedmiot i zakres zmiany
- zmieniono zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że wysokość jednej stawki dziennej orzeczonej grzywny ustalono na kwotę 10 zł.	
Zwięźle o powodach zmiany	
<p>Zaskarżony wyrok wymagał natomiast dokonania korekty w części dotyczącej wysokości jednej stawki dziennej orzeczonej wobec oskarżonego M. L. kary grzywny.</p> <p>Stwierdzenie bowiem zarzucanego w apelacji obrońcy uchybienia rażącej niewspółmierności kary grzywny obliowało sąd odwoławczy do wydania orzeczenia reformatoryjnego poprzez złagodzenie wysokości jednej stawki dziennej orzeczonej grzywny do dolnej ustawowej granicy, tj. do 10 zł.</p> <p>Powody zmiany wyroku w zakresie wysokości jednej stawki dziennej zostały szczegółowo przedstawione powyżej w części poświęconej uwzględnionemu zarzutowi rażącej niewspółmierności kary.</p>	

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		

3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
III	<p>Sąd odwoławczy, uwzględniając aktualną sytuację majątkową, finansową i rodzinną oskarżonego, który nie posiada majątku i utrzymuje się z zasiłku, na mocy art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił go w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.</p> <p>Sąd odwoławczy nie uwzględnił zawartego w apelacji wniosku obrońcy o zasadzenia na jego rzecz kosztów z tytułu niepłaconej pomocy prawnej udzielonej M. L. z urzędu w postępowaniu odwoławczym albowiem obrońca nie wzięła udziału w rozprawie odwoławczej pomimo prawidłowego zawiadomienia o</p>

jej terminie, zaś sporządzenie środka odwoławczego przez obrońcę, który reprezentował oskarżonego także w toku postępowania przed Sądem Rejonowym należy do czynności pierwszoinstancyjnych.

7. PODPIS